

niedziela

GŁOS Z TORUNIA


MYŚL PASTERZA
Każdy, kto jest spragniony prawdy i miłości, może przyjść do Jezusa.
BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Służą rodzinie



Archiwum autorki

Posługa doradcy życia rodzinnego to ważne zadanie

Tradycyjnie w styczniu Wydział Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Toruńskiej zaprosił na sesję formacyjno-szkoleniową doradców życia rodzinnego, świeckich współpracowników oraz duszpasterzy rodzin.

ANNA GŁOS

Spotkanie odbyło się 11 stycznia i rozpoczęło się Mszą św. pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu. Mszę św. koncelebrowali m.in. ks. Jarosław Ciechanowski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, oraz ks. Andrzej Kowalski, ojciec duchowy WSD w Toruniu. Podczas Mszy św. Ksiądz Biskup wspominał postać Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego w związku ze zbliżającą się jego beatyfikacją. Zachęcał do analizowania jego spostrzeżeń, które są również dzisiaj wyjątkowo aktualne.

Ważne miejsce w programie duszpasterskim Prymasa Tysiąclecia

stanowiło duszpasterstwo rodzin. Tak jak w tamtych czasach nie brakowało wrogów Kościoła i rodziny, tak i dzisiaj w zupełnie innych warunkach próbuje się niszczyć rodzinę od środka w przedziwnej wizji mówiącej, że życie człowieka zostało zrównane z życiem zwierzęcia.

Drużga część spotkania odbyła się w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II, gdzie uczestnicy mieli okazję podzielić się opłatkami i złożyć sobie życzenia. Ks. Ciechanowski zapoznał doradców z nową, zatwierdzoną w październiku przez bp. Wiesława Śmigla *Instrukcją duszpasterską o przygotowaniu do małżeństwa i życia rodzinnego w Diecezji Toruńskiej*. Instrukcja wprowadza wiele istotnych zmian w przygotowaniu narzeczonych do zawarcia sakramentu małżeństwa oraz normalizuje pracę w poradniach rodzinnych w naszej diecezji.

Kolejnym punktem spotkania była sesja szkoleniowa na temat zdrowia prokreacyjnego i leczenia niepłodności, którą prowadziła dr Aleksandra

WAŻNE

Weź to, czytaj

Tolle, lege!" – „Weź to, czytaj!" – śpiewało jakieś dziecko w ogrodzie. Choć nigdy nie słyszał takiej piosenki, dobrze wiedział, po co sięgnąć. Słowa z listu św. Pawła do Rzymian dotknęły serca Augustyna – późniejszego wielkiego świętego, Doktora Kościoła – i wskazały mu drogę.

Papież Franciszek ogłosił III niedzielę okresu zwykłego Niedziela Słowa Bożego. Zaznaczył jednak, że Pismo Święte mamy poznawać nie w jeden dzień w roku, ale każdego dnia „karmić się Nim, by coraz głębiej odkrywać i przeżywać naszą relację z Bogiem i braćmi”.

Smakowanie Słowa Bożego uzdrowia, poszerza serce, pomaga rozpoznać powołanie. Doświadczyli tego chociażby św. Franciszek z Asyżu, bł. Karol de Foucauld, św. Ignacy z Loyoli. Pozwala ono wreszcie lepiej poznać miłość Boga do Jego stworzenia – wszak, jak pisał św. Hieronim, „nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”.

Weź i czytaj!

RENATA CZERWIŃSKA

Baryła, przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Zdrowia Prokreacyjnego i Leczenia Niepłodności. Niezwykle ciekawy wykład dotyczył wielu zagadnień, m.in. chorób, które dotyczą coraz większej liczby kobiet na świecie, w tym również w Polsce i – nieleczone – są przyczyną niepłodności u wielu z nich. **n**

.. polecamy

Dzień Życia Konsekwowanego Z okazji Światowego Dnia Życia Konsekwowanego obchodzonego każdego roku w święto Ofiarowania Pańskiego zostanie odprawiona Msza św., podczas której osoby konsekrowane posługujące w diecezji toruńskiej odnowią swoje śluby. Msza św. zostanie odprawiona w niedzielę 2 lutego o godz. 10 w kościele pw. Najświętszej Maryja Panny Częstochowskiej w Toruniu.

Modlitwa o beatyfikację Siostry terezjanki zapraszają do wspólnej modlitwy o beatyfikację swojego założyciela sługi Bożego bp. Adolfa Piotra Szelągka, którego 70. rocznicę śmierci przeżywamy w tym roku. Msza św. w tej intencji zostanie odprawiona 9 lutego o godz. 11.30 w kościele pw. św. Jakuba w Toruniu, gdzie spoczywają doczesne szczątki Sługi Bożego. Eucharystii przewodniczyć będzie bp Wiesław Śmigiel.

Światowy Dzień Chorych W liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, pod której opiekę w sposób szczególny uciekają się ludzie chorzy, odbędą się diecezjalne obchody Światowego Dnia Chorych. Podczas Mszy św. o godz. 11 sprawowanej w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu osoby chore i starsze otrzymają sakrament namaszczenia i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Zachęcamy wiernych do pomocy osobom starszym i chorym w dotarciu na tę uroczystość. /XPB



Małgorzata Borkowska

Spotkanie uświetnił śpiew kolęd i pastorałek

Anieli grają, króle śpiewają

GRUDZIĄDZ Każdego roku Grudziądzkiemu Orszakowi Trzech Króli towarzyszą konkursy na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową i najbardziej atrakcyjny plakat promujący tematykę orszakową.

W Centrum Kultury Teatr 9 stycznia odbyło się rozstrzygnięcie zabawy „Anieli grają, króle śpiewają”. Jury w składzie: plastyk, przewodnicząca komisji Marianna Ginter-Sawistowska, prezes Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury Małgorzata Ambrosius-Okońska oraz Ewa Szulc z Międzyparafialnego Zespołu ds. Organizacji Orszaku Trzech Króli w Grudziądzu, wyłoniło laureatów konkursu. Jak podkreślała Marianna Ginter-Sawistowska, w tym konkursie nie ma przegranych.

Zwienieczeniem konkursu była wystawa prac uczestników. We foyer teatru

zaprezentowano własnoręcznie wykonane szopki oraz plakaty. Dzieci nie tylko z zacięciem oglądały prace swoich kolegów, lecz także z chęcią opowiadały o własnych dziełach. Pomysły na prace często rodziły się już na kilka miesięcy przed konkursem, a ich realizacja trwała nawet kilka tygodni. W prace artystyczne angażowali się bliscy uczestników: rodzice, rodzeństwo, dziadkowie. Pomysłowość młodych artystów nie znała granic. Powstały szopki z kartonu, słomy, kory drzewa, a także z piernika. Figurki były wykonane z tektury, gipsu, modeliny. Wykorzystywano dary lasu: mech, szyszki, gałązki choinki. Nie mniej atrakcyjne były plakaty malowane lub wyklejane.

W czasie gali konkursu zwycięzcy zostali obdarowani nagrodami rzeczowymi oraz łakociami. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Spotkanie śpiewem kolęd i pastorałek uświetniły dzieci z II klasy Szkoły Podstawowej nr 12 pod muzyczną opieką Piotra Jezierskiego. n

MAŁGORZATA BORKOWSKA

Pomocą jest Pan

TORUŃ W uroczystość Objawienia Pańskiego zakończył się kurs Mojżesz, w którym uczestniczyło 25 osób.

To jeden z 21 kursów, które tworzą międzynarodowy program pastoralny dla formacji nowych ewangelizatorów znany pod nazwą Szkoła Ewangelizacji św. Andrzeja. Kurs był prowadzony przez Szkołę Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej i Płockiej. Uczestnicy przyjechali m.in. z Krakowa, Warszawy, Gdańska, Płocka i oczywiście z Torunia.

Zrozumieliśmy, że Bóg wybiera nas, ludzi, ze wszystkimi zaletami i wadami, aby realizować swój plan. Na nasze problemy i sytuacje bez wyjścia On znajduje swoje najlepsze, często zaskakujące rozwiązania. Wystarczy się tylko Jemu poddać.

Usłyszeliśmy wiele pytań, na które odpowiedzieć może Bóg, kiedy staniemy z Nim blisko, jak z Przyjacielem i wylejemy przed Nim swoje serce – tacy, jacy autentycznie jesteśmy. Wszystkim uczestnikom i nie tylko życzymy niegasnącej nadziei i wytrwałości w dalszej wędrówce do Ziemi Obiecanej. n

MARIA TOMPOROWSKA

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)
Renata Czerwińska, Ewa Melerska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30
torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadzący – Częstochowa)
tel. 34 369 43 85

Oddali pokłon Dzieciątku

LIDZBARK Minęło już tyle wieków, a Jezus wciąż na nowo przychodzi do kolejnych pokoleń, do tych maluczkich i dorosłych, do każdego z nas.

Wracając pamięcią do narodzin w Betlejem, w Niedzielę Chrztu Pańskiego uczniowie klas Ic i IIb ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów przybyli w pięknych strojach do parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku, by pod czujnym okiem Lidii Ostrowskiej, Marzeny Czarnomorzec i Ewy Rogozińskiej wystawić dla wiernych jasełka.

Eucharystii przewodniczył ks. kan. Marian Wiśniewski. W świątyni, wśród blasku świec i choinek, mali aktorzy pragnęli wiernie odtworzyć wydarzenia sprzed ponad 2 tys. lat. Ta szczególna noc w blasku tańczących Gwiazdeczek została nam przybliżona przez małych Aniołków. Szukającym schronienia Maryi



Gabriela Sikora

Jasełka są piękną formą opowiadania o Bożym Narodzeniu

i Józefowi swoją stajenkę wskazała Babcią. Gwiazda Betlejemaska obudziła także śpiące w lesie zwierzęta: zajączki, lisa, jeża, misia i sowę. Wszystkie chciały się pokłonić małemu Dzieciątku i zanieść swój dar. Podążyły więc pośpiesznie do stajenki i ujrzały w niej Świętą Rodzinę. Do Jezusa przyszły także dzieci, które zapewniły Go o swojej miłości. Miło było posiedzieć przy Dzieciątku tym bardziej, że w świątyni rozlegał się piękny śpiew kolęd w wykonaniu chóru szkolnego pod kierunkiem Justyny Szostek.

Tego samego dnia podczas Mszy św. z udziałem dzieci grupa zerowa „Jeżyki”

z Przedszkola Miejskiego w Lidzbarku także wystawiła jasełka przygotowane przez Karolinę Zaleską, Katarzynę Wiśniewską i Ewę Rogozińską. Nie zabrakło skromnych pastuszków oraz Mędrców ze Wschodu. Józef troskliwie opiekował się Maryją, która śpiewała i tuliła do serca Dzieciątka.

Przedstawienia zgromadziły w świątyni wielu parafian, gorąco oklaskujących młodych wykonawców. Wagę artystycznego wydarzenia podkreślił w słowach uznania i podziękowania ks. kan. Marian Wiśniewski, nagradzając młodych wykonawców słodkim upominkiem. **n**

EWA ROGOZIŃSKA

Ukochany jest posłany

LIDZBARK Pod takim hasłem 11 stycznia sprzed parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku wyruszyła grupa Kolędników Misyjnych ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów pod opieką katechetki Ewy Rogozińskiej.

Kolędowanie poprzedziło rozesłanie, którego w uroczystość Objawienia Pańskiego udzielił dzieciom podczas Eucharystii ks. kan. Marian Wiśniewski.

Za przykładem Mędrców przyniosły one przed ołtarz Panu Jezusowi w darze swój trud kolędowania oraz radości i smutki z nim związane. Ksiądz Proboszcz zwrócił się z prośbą do wiernych, by przyjęli dzieci do swoich domów, docenili ich ofiarność, otworzyli przed nimi swoje serca i przyjęli słowa modlitwy, które do nich będą kierować.

Kolędnicy w barwnych strojach, z gwiazdą udali się po raz kolejny, aby nawiedzić mieszkańców parafii – w tym roku tych zamieszkałych przy ulicach



Gabriela Sikora

Grupa Kolędników Misyjnych z Lidzbarka

Kwiatowej i Leśnej. Szli, by dzielić się radością z narodzin Zbawcy świata, aby przypomnieć, że Chrystus narodził się dla wszystkich, również dla tych, którzy Go nie znają lub znają tylko powierzchownie. Niektórzy kolędowni po raz pierwszy. Przyświecał im szczytny cel – niesienie pomocy swoim rówieśnikom z Amazonii. – Niech Bóg błogosławi temu domowi i wszystkim jego mieszkańcom – życzyli każdej rodzinie. Ze śpiewem kolędy zostali przyjęci z miłością i radością przez mieszkańców, którzy ochoczo pospieszyli z materialną pomocą.

Jako symbol wdzięczności kolędujących dzieci, które dziękowały Bogu za

świadczenie wiary, rodziny otrzymywały pamiątkę – Zielone płuca Amazonii. Poza ofiarami pieniężnymi dzieci zostały obdarowane słodyczami. Wracały do swoich domów z radością, że można pomóc wielu rówieśnikom, docierając pośrednio do ich serc. Pozyskane fundusze zostaną przekazane na ochronę życia, edukację i formację chrześcijańską dzieci w Amazonii.

Z kolędowaniem misyjnym wiąże się jednak inna, bardzo ważna sprawa: dzieci tworzące grupę mogą się przybliżyć do Chrystusa i Kościoła. **n**

EWA ROGOZIŃSKA

Wielkie misyjne święto



Zdjęcia: Justyna Prajs

Kolorowy korowód przeszedł ulicami Jabłonowa Pomorskiego

Po raz szósty w Jabłonowie Pomorskim w uroczystość Objawienia Pańskiego odbył się Orszak Trzech Króli. Dzieci w barwnych strojach przeszły ulicami miasta, niosąc ludziom Dobrą Nowinę.

JUSTYNA PRAJS

Orszak rozpoczął się tradycyjnie w Centrum Kultury i Sportu, gdzie słowa do zebranych skierowali ks. kan. Grzegorz Tworzewski i Przemysław Górski, burmistrz miasta i gminy Jabłonów Pomorskie. Wyruszył on do kościoła pw. Chrystusa Króla, gdzie odbyła się Msza św. i rozesłanie kolędników misyjnych, którzy tego dnia kolędowali na terenie miasta i gminy na rzecz dzieci z Amazonii.

W tym roku zbiórkę przeprowadziło 18 grup. Dla wszystkich kolędników misyjnych to szczególny czas, ponieważ są przyjmowani i goszczeni w domach, dają świadectwo i niosą pomoc swoim rówieśnikom.

Spotkanie Kolędników Misyjnych Diecezji Toruńskiej odbyło się 11 stycznia w Jabłonowie Pomorskim po raz czwarty. Pomysłodawcą tych spotkań jest ks. kan. Grzegorz Tworzewski,

dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Toruńskiej i proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla. Od początku wydarzenie jest współorganizowane przez Centrum Kultury i Sportu oraz Szkołę Podstawową im. Janusza Kusocińskiego w Jabłonowie Pomorskim i wspierane przez samorząd miasta.

W tym roku przybyła rekordowa liczba grup kolędniczych – było ich aż 51. Kolędnicy przybyli m.in. z Drużyn, Małk, Nieżywiecia, Kruszyn, Brudzaw, Bobrowa, Unisławia, Lidzbarka, Wrock, Brodnicy i Jabłonowa Pomorskiego.

Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce ks. prał. Tomasz Ałtas, który wraz z ks. kan. Tworzewskim

otworzyli spotkanie, opowiedział zebranym o pracy misjonarzy. Kolędnicy obejrzeli też przygotowane przez Justynę Prajs przedstawienie *Przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*, w którym wystąpili licealiści i uczniowie technikum z Jabłonowa Pomorskiego.

Po Eucharystii wszystkie grupy wzięły udział w konkursie na najpiękniejszą gwiazdę kolędniczą oraz najlepiej ubraną grupę. Najlepszą okazała się grupa „Ad Missio” z Jabłonowa Pomorskiego (opiekun Monika Dąbrowska). Drugie miejsce zajęła grupa „Przyjacielskie Dłonie” z Jabłonowa Pomorskiego (opiekun Sylwia Bąk). Trzecie miejsce ex aequo klasa V ze Szkoły Podstawowej im. Małgorzaty Sulek w Drużynach oraz grupa Katarzyny Magalskiej z Jabłonowa Pomorskiego.

Już po raz kolejny bezkonkurencyjną gwiazdę kolędniczą stworzyła grupa „Posłani” z Jabłonowa Pomorskiego prowadzona przez Barbarę Czachor. W tym roku na ich gwiazdzie pojawiły się ręcznie robione lalki przedstawiające papieża, biskupa i mieszkańców krajów misyjnych. Drugie miejsce zajęła grupa „Słoneczka” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Brodnicy (opiekun Żeliszawa Ważna-Aleksandrowicz). Trzecie grupa „Kolędnicy Misyjni Dzieciom Amazonii” z Jabłonowa Pomorskiego (opiekun s. Rajmunda Moczyńska, pasterka).

51
grup
kolędowało
w Jabłonowie
Pomorskim.



Inicjatywa kolędowania misyjnego staje się coraz bardziej popularna

Święto lokalnej sztuki

W Toruniu jest miejsce, w którym można zobaczyć średniowieczne rzeźby, bogato zdobione kielichy mszalne i monstrancje oraz dzieła malarskie.

EWA MELERSKA

Muzeum Diecezjalne zostało powołane do życia 2 kwietnia 2006 r. Jego uroczyste otwarcie miało miejsce kilka lat później, dokładnie 20 grudnia 2014 r. Po wielu latach starania, pozyskiwania funduszy, pracach konserwatorskich udało się odrestaurować budynek, w którym miało powstać. Pierwszą stałą ekspozycję pt. „Na początku było...” wypełniły m.in. dzieła sztuki gotyckiej toruńskiej i pomorskiej, pochodzące z obszarów dawnej diecezji chełmińskiej, rzeźby o tematyce religijnej oraz świeckiej, np. obraz *Cud nad Wisłą* 15 sierpnia 1920 r. Jerzego Kossaka.

Funkcja ochronna

Wchodząc do szarej kamienicy mieszczącej się przy ul. Żeglarskiej 7 w Toruniu, zastanawiamy się, jakie historie może kryć w sobie ten piękny budynek. Kręte schody, u których początku stoi barwna figura rycerza starorzymskiego, dekorowany drewniany strop belkowo-wsuwkowy pokryty polichromią to pierwsze, co przykuwa uwagę odwiedzających i zapiera dech w piersiach. Dalej duża obudowa wnękowej szafy i pozostałości hypocaustum, czyli dawnego systemu grzewczego, którego serce, czyli piec mieściło się w piwnicy. Na kolejnych dwóch piętrach muzeum możemy zobaczyć bogate zbiory dzieł sztuki sakralnej, wyrobów złotniczych, rzeźb i obrazów. Muzeum przechowuje również dawne naczynia liturgiczne, kielichy mszalne i zabytkowe monstrancje.



Wystawa plakatów cieszyła się zainteresowaniem

Funkcja edukacyjna

Bp Wiesław Śmigiel zauważył, że „diecezja, która ma swoje muzeum, jest kompletna”. Warto doceniać istnienie tej instytucji, ponieważ jest to miejsce, gdzie można wracać do przeszłości. Podziwiać dawne osiągnięcia i zachwycać się nimi. – Muzeum nie tylko ewangelizuje, przechowuje

Diecezja, która ma swoje muzeum, jest kompletna.

zabytki, które przekaże następnym pokoleniom, ale też spełnia funkcję naukowo-badawczą, co jest niezwykle ważne. Opisuje obiekty, które tutaj są badane i edukuje ludzi, którzy przez kontakt ze sztuką zostają ubogaceni – podkreślił podczas obchodów 5. rocznicy istnienia Muzeum. Wyraził ogromną wdzięczność za to, że w tym miejscu odbywają się różne lekcje i zajęcia edukacyjne oraz spotkania kulturalne. Podczas obchodów biskup senior Andrzej Suski powiedział: - Życzę, aby to muzeum

spełniało swoją funkcję – z jednej strony, by zachowywało to, co jest naszą chwalebną przeszłością, a z drugiej, aby dzieła, które są tu zgromadzone mówiły nam o Panu Bogu, ponieważ właśnie temu one służyły od początku.

Funkcja społeczna

Podczas spotkania można było usłyszeć wiele słów życzliwości i uznania wobec pracowników muzeum za oddaną pracę i promocję kultury na najwyższym poziomie. – Profesjonalizm w tej dziedzinie jest bardzo ważny, ale jest on tu połączony z duchem, człowieczeństwem i serdecznością, z próbą zaakceptowania i pomocy temu, kto tu przychodzi – ze wzruszeniem mówiła o swoich częstych odwiedzinach w Muzeum Małgorzata Musiałowska, toruńska poetka. Podkreśliła, że Muzeum Diecezjalne w Toruniu to miejsce spotkań, odpoczynku i obcowania z dziełami sztuki. Zaprezentowano również kronikę w formie plakatów wydarzeń, które się już odbyły w Muzeum Diecezjalnym. **n**

Ewa Melerska

Poranki z Bogiem

Piąta rano. Pobudka i pierwsze myśli oraz kroki ku Bogu. Każdy dzień rozpoczęty Eucharystią – wiara na pierwszym miejscu, potem wszystko układa się idealnie.

HELENA MANIAKOWSKA

Powyższe słowa doskonale oddają sylwetkę i postawę Stanisława Moniuszki, któremu poświęcony był rok 2019. Ten wybitny kompozytor, urodzony 5 maja 1819 r. w Ubielu, był nie tylko dyrektorem Teatru Wielkiego w Warszawie i twórcą polskiej opery narodowej, ale tworzył też operetki i balety. Był także dyrygentem, organistą i pedagogiem. Jego najśłynniejsze dzieła to opery: *Halka*, *Straszny dwór* i *Paria*, a dorobek kompozytorski obejmuje m.in. msze i *Litanie ostrobramskie*, kantaty, utwory religijne, symfoniczne, kameralne i solowe, a także muzykę do dramatów oraz ok. 268 pieśni zawartych w *Śpiewnikach domowych*. W swojej twórczości „imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i głębokim zakorzenieniem w narodowej tradycji muzycznej. Jego twórczość operowa i pieśniarska stanowi trzon polskiego repertuaru wokalnego i niejednokrotnie jest osią zainteresowań artystycznych najwybitniejszych polskich śpiewaków” – czytamy m.in. w uchwale Sejmu o Roku Stanisława Moniuszki.

Wiara gorąca

W Klubie Inteligencji Katolickiej w Toruniu 15 stycznia odbyło się spotkanie ekumeniczne, podczas którego wykład o Moniuszce wygłosiła dr hab. Elżbieta Szczurko, profesor Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Aby przybliżyć jego postać, przytoczyła słowa Aleksandra Walickiego, krytyka muzycznego i literackiego,



Helena Maniakowska

Seniorka Beata Chomicz zwierza się pani profesor z rodzinnych koligacji z Moniuszką

zaprzyjaźnionego z kompozytorem i jego pierwszego biografą. Podkreślał on, że tym, co sprawia, iż kompozycje Moniuszki są nacechowane wyjątkowym charakterem, jest nie tylko „stopień zdolności umysłowych i wiedzy technicznej, lecz nadto żywioł, który go otaczał, a więc wychowanie, domowe tradycje, których się w dzieciństwie nasłuchiwał, przykłady, które miał przed oczyma, osoby, z którymi w dzieciństwie obcował”.

Prelegentka przypominała, że wstawał zwykle o piątej rano (latem nawet wcześniej) i zaraz szedł na Mszę św. do kościoła. Był to zwyczaj, od którego powstrzymywała go tylko choroba. Kiedy wracał z kościoła, od razu zasiadał do pracy i prawie wszystkie jego dzieła powstawały o tej porze dnia. Resztę dnia poświęcał lekcjom, załatwianiu różnych spraw i wypełnianiu obowiązków. Biograf pisze, że „zachował wiarę żywą i gorącą, jaką rzadko w kim napotykać się daje. (...) Z całą prostotą wierzył w każde słowo katechizmu, tak jak tego Kościół wymaga. (...) Szanował wyznanie i przekonanie innych, lecz za to

wymagał, żeby i inni jego przekonania szanowali”.

Myśli ku Bogu

Sam Stanisław Moniuszko bardzo często mówił i pisał o swojej wierze w Boga. „Strzeżmy serca nasze od powątpiewania o istotności, dobroci i potędze Boga, bo jakimże okiem zapatrywalibyśmy się na wszystko co nas otacza, czym by nas to zadziwiło, gdybyśmy w każdym przedmiocie nie widzieli najwyższej mądrości przyrodzenia, które jest Bóstwa tłumaczem? Jakżebyśmy łatwo ulegli pokusie robienia złego, gdybyśmy nie wierzyli, że Bóg każdy postępek widzi i sprawiedliwie ocenia?” – pisał kompozytor. W jednym ze swoich listów zachęcał, by kierować myśli do Boga. „Oderwij myśl twoją od ziemi, zapomnij o twoim na niej położeniu, a znajdziesz się przeniesionym w jednej chwili do czystej sfery duchowego świata! W niej oglądasz siłę niepojętą, którą świat ten stanął! Porównajże z nią teraz wszystkie ziemskie bole, nękające cię, jakże nikczemne, jak płonne”. **n**

**Rok
2019**
poświęcony
był
Stanisławowi
Moniuszce.

Głośna noc

TORUŃ Gdynia, Kielce, Ostróda, Warszawa, Kalisz, Poznań – koncert Betlejem w Polsce jak co roku zgromadził tysiące widzów. W tym roku zawitał także do Torunia.

Gwiazdy takie jak Natalia Niemen, Mietek Szcześniak, Gabi Gąsior, Arka Noego, Marek Piekarczyk, Mate.O czy Kasia Wilk przez cały miesiąc oddawały chwałę Dzieciątku, śpiewając kolędy z różnych stron świata. Podczas tegorocznej trasy koncertowej historię zbawienia odmalowała w języku aramejskim Maya Avraham.

Nie był to jednak zwykły koncert – artyści postanowili pokazać, że to, co wydarzyło się w Betlejem ponad dwa tysiące lat temu, nie jest tylko historią. Stąd w repertuarze pieśń *Nie było miejsca dla Ciebie* – sądecka kolęda, często śpiewana w trakcie wojny przez Polaków na wygnaniu. Stąd pełna nadziei piosenka *Pomoc z nieba* czy płynące ze sceny świadectwa o tym, jak Chrystus przemienia życie współczesnego człowieka. Artyści nie występowali tylko na scenie – pojawiali się wśród widzów, jakby chcieli przypomnieć, że Ten, który uzdrawiał, chodząc po drogach Galilei, może przyjść właśnie dziś do konkretnej



Renata Czerwińska

„W Toruniu było cudnie!” – pisali widzowie koncertu

osoby – z Grudziądza, Złotorii, Przysieka, Unisławia, Chełmna...

Koncert patronatem objął tygodnik *Niedziela*, a jego toruńską edycję – bp Wiesław Śmigiel, który tego dnia obchodził urodziny. Nie zabrakło więc życzeń dla dostojnego gościa, ale też błogosławieństwa z jego strony dla wszystkich obecnych w hali Arena Toruń. Było wśród nich wielu członków toruńskich wspólnot – zaangażowanych w wolontariat, w błyskawiczne wydawanie płaszczy, kierowanie z uśmiechem do odpowiedniego sektora czy sprzedaż płyt z dawnych edycji koncertu, z których dochód zasila dzieła charytatywne. To oni

potem dzielili się wrażeniami, pisząc w internecie „Słuchałam tej piosenki całą noc!”, „Jestem zachwycony!”, „Dzieci były wspaniałe!”, „W Toruniu było cudnie!”. Nie żałowały nawet dwie starsze panie, którym dojazd do domu z przesiadkami zajął prawie godzinę: „Było super!”.

Czy koncert zawita za rok do Torunia, jak chcieliby tego widzowie? Nie wiemy, ale życzymy tym, którzy zaskoczeni byli jego ewangelizacyjnym przesłaniem, aby to – jak pisała jedna z internetek – „szczególne przeżycie artystyczne i duchowe” na długo pozostało w ich sercach. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

Niegdyś w betlejemskiej szopie

TORUŃ Wśród wielu wydarzeń w Toruniu, które przybliżyły nam tajemnicę narodzenia Zbawiciela, był II Mariacki Koncert Bożonarodzeniowy zorganizowany w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.



Ewa Melerska

Artyści śpiewem oddali Bogu chwałę

W półmroku i przepięknej scenerii starożytnego, gotyckiego kościoła z jeszcze większą uważnością można było wsłuchać się w słowa kolęd i śpiew chórzystów.

Koncert odbył się w uroczystość Objawienia Pańskiego zgromadził w świątyni setki słuchaczy, którzy przyjęli zaproszenie do wspólnego kolędowania. Przy dźwiękach klarnetów, akordeonu i instrumentów perkusyjnych wszyscy chętnie włączali się w śpiew wraz z artystami.

Ideą organizatorów jest, aby co roku podczas koncertu wybrzmiały różne aranżacje muzyczne tradycyjnych kolęd. W tym roku skomponowaniem cyklu zajął się Jędrzej Rochecki, utalentowany kompozytor i reżyser dźwięku, pochodzący z Torunia.

Wykonawcami utworów byli: Schola Cantorum Thorunensis, schola dziecięca

Nutki Świętego Antoniego z toruńskich Wrzosów pod kierownictwem Zyty Wojciechowskiej, Amelia Węgrzecka oraz zespół instrumentalny. Nad przygotowaniem czuwał dyrygent Paweł Głowiński.

Uczestnicy koncertu nie kryli wzruszenia, które malowało się na ich twarzach. Piękno prawdziwej sztuki doświadczone tego wieczoru zanieśli do swoich domów i mogli dzielić się nim ze swoimi bliskimi. Na długo pozostanie w pamięci to wydarzenie, które poprzez usłyszane teksty opowiedziało i przypomniało o historii narodzin Jezusa.

Koncert zorganizowany został przez Stowarzyszenie Musica Vera oraz parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu. **n**

EWA MELERSKA

Czy kieszeń to dobre miejsce dla Boga? Jeśli pozwalamy Mu często z niej wychodzić, to myślę, że On nie ma nic przeciwko temu.

Z życia wzięte

Bóg w kieszeni



**Ks. PAWEŁ
BOROWSKI**

*Redaktor odpowiedzialny
za „Głos z Torunia”,
rzecznik biskupa
toruńskiego*

W tramwaju, autobusie, pociągu, o zgrozo – także za kółkiem samochodu; na ulicy, w domu, ba, nawet w toalecie; gdzie się nie obejrzeć – wszędzie smartfony, tablety i inne cuda techniki, a dokładnie wszędzie ludzie, których pochylona postawa i wzrok wbity w świecący ekran wskazuje na intensywne korzystanie z telefonu komórkowego. Trudno dziś znaleźć kogoś, kto jest od tego wolny. Nawet spotkana ostatnio przeze mnie wiekowa babcia cieszy się z możliwości rozmowy wideo z wnukami i prawnukami mieszkającymi za oceanem.

W świecie, w którym niemal każdy człowiek korzysta ze smartfona i sporą część czasu poświęca na aktywność w mediach społecznościowych, konieczne jest wejście z przesłaniem Ewangelii także w tę sferę życia człowieka. Internet jest, jak go niejednokrotnie nazywał św. Jan Paweł II, współczesnym areopagiem. To właśnie na Areopagu w Atenach św. Paweł wygłosił swoją płomienną mowę do pogan. Widząc posągi i ołtarze wielu bóstw ówczesnego świata, wskazał na Boga, który był pośród nich cały czas obecny, a którego nie zauważali lub nie rozpoznawali – na Jezusa Chrystusa.

Jako ci, którzy rozpoznali Chrystusa, jesteśmy wezwani do działania, by w tej wielkiej globalnej sieci ukazywać Jego oblicze. I tak się dzieje. Powstają nowe aplikacje mobilne umożliwiające łatwy dostęp do Słowa Bożego, brewiarza, rekolekcji czy różnych modlitw. Chyba nie ma wśród młodych chrześcijan osoby, która nie posiadała-

by aplikacji Pismo Święte, a coraz częściej sięgają po nią także osoby starsze. Pozwala ona na to, by zawsze mieć przy sobie Biblię i móc karmić się Słowem Boga. Sam korzystam z takich aplikacji. – Dzięki temu można mieć Słowo Boga zawsze pod ręką, wystarczy sięgnąć do kieszeni, by się spotkać z Bogiem. W pracy czy w szkole, podczas podróży zawsze jest przy mnie – usłyszałem od jednej z osób podczas rozmowy kolędowej.

Czy jednak kieszeń to dobre miejsce dla Boga? Jeśli pozwalamy Mu często z niej wychodzić, to myślę, że On nie ma nic przeciwko temu. Ostatnio jednak podjąłem mocne postawienie, że będę częściej sięgał po tradycyjną, czyli papierową formę Biblii czy brewiarza. Dlaczego? Po pierwsze wówczas każdy widzi, co robię i moja modlitwa czy lektura ma wymiar ewangelizacyjny. Po drugie, gdy biorę do ręki Biblię czy różaniec, mogę je ucałować, co raczej nie zdarza się z telefonem komórkowym. Po trzecie: wydaje mi się, że to pomaga w większym skupieniu na wykonywanej czynności, choćby dlatego, że będąc off-line nie otrzymam powiadomień, nie zadzwoni telefon itp. Będąc off-line w sieci, będę bardziej on-line z Bogiem, a chyba o to chodzi? **n**

Misyjna rzeczywistość

GRUDZIĄDZ W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu gościliśmy ks. Zbigniewa Grygorcewicza ze zgromadzenia Księży Marianów, który dzielił się z wiernymi Słowem Bożym i swoim doświadczeniem posługi na misji w Karagandzie.

Kościół dzięki Caritas utrzymuje tam trzy domy: dom samotnej matki, dom pomocy w sytuacjach ekstremalnych oraz dom dla dzieci z rodzin, w których

pojawiają się zachowania patologiczne. Rzeczywistość Kościoła w Kazachstanie, państwie 9 razy większym od Polski, nie pozwala na uzyskanie funduszy tak jak w naszym kraju. Pomoc często jest niesiona dzięki wsparciu organizacji charytatywnych, ale wspierają one coraz mniej projektów. Po Mszach św. 5 stycznia werni składali ofiary do puszek na wsparcie działalności Caritas w Karagandzie. – Od prawie 22 lat – mówił ks. Zbigniew

– pracujemy z miłością, niosąc swoją misję dla świata: okazanie pomocy najbardziej potrzebującym i odrzuconym niezależnie od ich rasy, narodowości, dzieciom, ludziom w podeszłym wieku i rodzinom w trudnych sytuacjach. Dzięki pracy wolontariuszy możemy rozwijać nowe sposoby dotarcia do osób najbardziej potrzebujących. **n**

ZENON ZAREMBA